

Sygn. akt I ACa 322/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Grzegorz Krężolek (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Jerzy Bess SSA Paweł Czepiel |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska |

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko D. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 1210/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II, III w ten sposób, że:

a) punktowi I nadaje treść:

„I. oddala powództwo”,

b) eliminuje z treści zaskarżonego wyroku dotychczasowe punkty II i III,

c) dotychczasowemu punktowi IV nadaje oznaczenie jako punkt II;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje ściągnąć od (...) Bank S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4030 zł (cztery tysiące trzydzieści złotych) tytułem opłaty od apelacji, której pozwana nie miała obowiązku ponieść.

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel

UZASADNIENIE

(...) Bank S.A. z siedzibą w W. – w pozwie skierowanym przeciwko D. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz łącznej kwoty 88.627,40 zł oraz obciążenia jej kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie wskazał , że zawarł z pozwaną w dniu 22 września 2014r umowę kredytową , której D. S. (1) nie realizowała w zakresie swoich obowiązków ; terminowego zwrotu pożyczonego kapitału w sposób i w terminach określonych w umowie.

W związku z brakiem zapłaty zaległych rat bank wypowiedział ją , stawiając całą należność w stan wymagalności, której D. S. (1) do daty wniesienia pozwu nie zaspokoila w jakiegokolwiek części.

Jak wynikało z dalszej części stanowiska strony powodowej na jej roszczenie składały się:

kwota 80.592,67 zł tytułem należności głównej –niespłaconego kapitału –

kwota 6.087,63 zł z tytułu odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 10% w skali roku za okres pomiędzy 24 lutego 2016 r.i 16 sierpnia 2016 r.,

kwota 1.904,48 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 10% w skali roku za okres od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia 24 października 2016 r. oraz

kwota 42,62 zł , tytułem opłat i prowizji.

W dniu 1 marca 2017 r. Sąd Rejonowy L.wL. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym żądanie pozwu uwzględnił w całości.

W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana , zastępowana przez opiekuna prawnego - syna M. S.- domagała się oddalenia powództwa od obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania.

Podnosiła, że w chwili podpisywania umowy kredytowej nie miała zdolności do czynności prawnych. Czynność prawna została dokonana bez zgody opiekuna prawnego - syna- a sąd opiekuńczy także nie wyrażał zgody na dokonanie jej przez niego.

Jest ona zatem nieważna i nie jest źródłem żadnego jej zobowiązania wobec banku.

Dodatkowo twierdziła , że wypowiedzenie umowy dokonane przez stronę przeciwną było nieskuteczne albowiem oświadczenie o nim nie zostało jej skutecznie doręczone. Już wówczas nie mieszkała pod adresem na który była adresowana korespondencja zawierająca to oświadczenie woli banku . Zatem wszelkie konsekwencje wiążące się z takim wypowiedzeniem i pozostawieniem zobowiązania w stan natychmiastowej wymagalności w całości nie mogły powstać.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2018r , Sąd Okręgowy w Krakowie

- zasądził od pozwanej D. S. (1) na rzecz strony powodowej (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 80 592,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 11 października 2017 r. do dnia zapłaty[pkt I] ,

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II] ,

- odstąpił od obciążania pozwanej kosztami postępowania[pkt III] oraz

- przyznał od Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. Ś., kwotę 8 856 zł , tytułem kosztów pomocy prawnej, udzielonej pozwanej z urzędu[pkt IV sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

(...) Bank S.A. w W. – będąc przekonany o pełnej zdolności do czynności prawnych pozwanej D. S. (1) – zawarł z nią umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...), na mocy której udzielił jej na okres 108 miesięcy kredytu w kwocie 10.921,93 zł na sfinansowanie jej potrzeb konsumpcyjnych, a w wysokości 71.445,54 zł na spłatę innych kredytów.

Kredytobiorczyni zobowiązała się do zwrotu kredytu w równych ratach wraz z należnymi odsetkami oraz zapłacenia bankowi należnych prowizji i opłat.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 13,60% w stosunku rocznym. Zgodnie z umową w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu bank miał pobierać od niespłaconego w terminie kapitału podwyższone odsetki, w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, obowiązującej na dzień powstania zadłużenia przeterminowanego.

Na podstawie § 9 umowy był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie m.in.:

a) zwłoki drugiej strony z zapłatą pełnych rat, wynikających z harmonogramu spłat, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania,

b) niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu – po upływie okresu wypowiedzenia umowy był on zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi kredytodawcy za okres korzystania z kredytu.

W chwili zawarcia zarówno umowy kredytu - 22 września 2014r jak i aneksu nr (...) do niej , z dnia 27 października 2015r, pozwana była całkowicie ubezwłasnowolniona i nie posiadała zdolności do czynności prawnych. Jej opiekunem prawnym został ustanowiony syn M. S., przy czym ani on ani właściwy sąd opiekuńczy nie wyraził zgody na zawarcie umowy kredytowej ani aneksu do niej.

Pismem z dnia 6 maja 2016 r. bank wezwał pozwaną do zapłaty tych zaległości. Wezwanie nie okazało się skuteczne.

Wobec tego strona pozwana pismem z dnia 6 czerwca 2018 r. wypowiedziała umowę kredytu z zachowaniem okresu wskazanego w umowie , liczonego od dnia doręczenia pisma zawierającego to oświadczenie. Bank równocześnie wskazał w nim , iż w następnym dniu po upływie okresu wypowiedzenia, całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi na jego rachunek.

D. S. (1) nie odebrała tej korespondencji ponieważ nie mieszkała już w W. , pod adresem na który była ona przez stronę powodową kierowana.

W dniu 16 sierpnia 2016 r. bank skierował do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty całego wymagalnego zadłużenia, także bezskutecznie.

Jak ponadto ustalił Sąd Okręgowy, zgodnie z wyciągiem z ksiąg bankowych (...) Bank S.A. w W., na wymagalne zadłużenie D. S. (1) wobec banku na dzień 24 października 2016 r. w łącznej wysokości 88.627,40 zł składały się: kwota 80.592,67 zł z tytułu należności głównej, kwota 6.087,63 zł z tytułu odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 10% od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia 16 sierpnia 2016 r., kwota 1.904,48 zł z tytułu odsetek za opóźnienie naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10% od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia 24 października 2016 r. oraz 42,62 zł z tytułu opłat i prowizji.

W ramach oceny prawnej roszczenia zgłoszonego w pozwie, Sąd I instancji uznając je za usprawiedliwione w części, w pierwszej kolejności wskazał, że pozwana, jako osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jeszcze przed zawarciem umowy kredytowej nie miała zdolności do dokonania tej czynności z bankiem, na której opiera on swoje roszczenie dochodzone pozwem. Wobec tego, szczególnie, że ani opiekun prawny D. S. (1) ani Sąd opiekuńczy nie wyrazili zgody na dokonanie tej czynności przez nią, umowa była ab initio nieważna.

Tym nie mniej ponieważ pełnomocnik pozwanej został poinformowany o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej roszczenia banku jako należnego mu od kredytobiorczyni na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, Sąd mógł dokonać takiej oceny przez pryzmat tych przepisów i na jej podstawie uznać, iż roszczenie jest częściowo zasadne.

Zasądzenie części świadczenia należnego bankowi od D. S. (1), wobec której bank spełnił zobowiązanie kredytowe, na podstawie tych przepisów, nie jest przy tym, zdaniem Sądu Okręgowego sprzeczne z art. 321 §1 kpc [do którego to argumentu odwoływał się pełnomocnik pozwanej].

Odwołując się do poglądu przedstawicielki doktryny wskazał, że ma swobodę w określaniu podstawy prawnej roszczenia strony powodowej. Wobec tego przyjęcie, iż jest ona inna, na tle okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, niż ta do której odwoływała się strona powodowa nie stanowi naruszenia tej normy procesowej, które zarzucał reprezentant procesowy D. S. (1).

Sąd I instancji wskazał, że z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika, że kwota kredytu została przekazana pozwanej. W sytuacji nieważności umowy kredytowej uzasadnionym jest wniosek, iż świadczenie to zostało spełnione przez bank bez podstawy prawnej.

Stąd pozwana jest zobowiązana zwrócić to co uzyskała od byłego kontrahenta. Zgodnie z ustaleniami jest to kwota 80.592,67 zł. W takim zakresie doszło do wzbogacenia powódki kosztem strony przeciwnej.

W tym kontekście za nieudowodnione uznał stanowisko pozwanej, która negowała wysokość dochodzonych pozwem świadczeń także co do wysokości. Wskazał, że twierdzenia te i zarzuty pozwana powinna udowodnić, a temu obowiązkowi nie sprostała.

W sytuacji, gdy umowa kredytowa była nieważna, nie jest zasadna ta część roszczenia, w ramach której bank dochodził należności z tytułu odsetek za zamknięte, wskazane przez siebie okresy, jak również z racji należnych opłat i prowizji określonych w umowie stron.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu obronnego pełnomocnika pozwanej, który kwestionował skuteczność umocowania do działania sprawie pełnomocnika procesowego strony powodowej.

Argumentował w tym zakresie, że z przedłożonych przez bank dokumentów oraz danych dostępnych elektronicznie, wynika jednoznacznie, iż prokura łączna, o której w nich mowa, obejmowała również umocowanie M. K. (1) do działania razem z członkiem zarządu. Miała ona zatem uprawnienie do udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania banku w niniejszej sprawie osobie, która bank zastępowała.

Podnosił, że art. 373 § 3 KSH, stanowi, że przepisy § 1 i 2 art. 373 nie wyłączają ustanowienia prokury i nie ograniczają praw prokurentów wynikających z przepisów o prokurze. Zatem regulacja art. 373 § 1 KSH jest niezależna wobec przepisów dotyczących prokury, a wobec tego nawet w przypadku prokury łącznej wymóg wynikający z art. 373 § 1 KSH jest spełniony, gdy z członkiem zarządu działa jeden z prokurentów łącznych, a taki status miała M. K. (1).

Sąd odwołał się przy tym do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 5 lipca 2013r, sygn. IV CZ 64/13.z godnie z którym współdziałać z członkiem zarządu spółki kapitałowej w ramach reprezentacji mieszanej może nie tylko prokurent samodzielny, ale także każdy z prokurentów, którym udzielono prokury łącznej.

Należność uznana przez Sąd I instancji jako przysługująca bankowi została zasądzona wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2017r , czyli od dnia następnego po dacie w której opiekun prawny pozwanej dowiedział się o wydaniu w rozstrzyganej sprawie nakazu zapłaty.

Rozstrzygając o kosztach procesu , Sąd Okręgowy sięgając po normę art. 102 kpc , odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

Rozstrzygając w ten sposób kierował się zarówno trudną sytuacją materialną pozwanej jak i uwzględnił to , że strona powodowa doprowadziła do sytuacji w której doszło do podpisania umowy kredytowej z osobą , która w tym czasie nie miała zdolności do czynności prawnych.

Podstawą przyznania wynagrodzenia dla pełnomocnika procesowego pozwanej ustanowionego z urzędu – ze środków budżetowych Skarbu Państwa - był § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

Apelację od tego orzeczenia złożyła D. S. (1), domagając się w pierwszej kolejności uchylenia go i umorzenia postępowania oraz przyznania na jej rzecz od strony przeciwnej kosztów postępowania za obydwie instancje.

Ewentualnie postulowała dokonanie jego zmiany i oddalenia powództwa , także w pozostałym zakresie oraz przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania albo też uchylenia wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania .

Pełnomocnik pozwanej domagał się aby w warunkach , kiedy będzie to uzasadnione ostatecznym wynikiem postępowania , zostały przyznane na jego rzecz koszty pomocy prawnej udzielonej pozwanej , które nie zostały pokryte przez reprezentowaną nawet w części.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów prawa procesowego , w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia Sądu niższej instancji istotne znaczenie , a to :

a/ art. 505³⁷§1 kpc w zw. 89 §1 oraz 109⁴§1 kpc., jako następstwa nietrafnego uznania, że strona powodowa skutecznie uzupełniła braki formalne pozwu , w warunkach gdy z dokumentów do których odwoływał się bank nie wynikało , że M. K. (1) była umocowana aby w imieniu (...) Bank SA udzielić pełnomocnictwa Ł. I. do reprezentowania strony powodowej w niniejszym postępowaniu,

b/ art. 128 §1 kpc wobec nie dostrzeżenia przez Sąd I instancji , iż strona nie przedłożyła w sprawie , po przekazaniu jej do rozpoznania właściwemu Sądowi pełnomocnictwa dla tej osoby ,

c/ art. 505³⁶zd. 2 oraz 505³⁷§ 1 kpc, wobec nie wezwania banku do uiszczenia uzupełniającej opłaty od pozwu i podjęcie czynności rozpoznawczych mimo nie usunięcia tego braku,

d/ art. 6 kc jako konsekwencji uwzględnienia w części powództwa mimo , że wbrew regule dowodowej wynikającej z tego przepisu , bank nie podjął nawet próby dowiedzenia podstaw odpowiedzialności pozwanej na podstawie norm w oparciu o które Sąd I instancji uznał ją za odpowiedzialną wobec strony przeciwnej , podejmując w tym zakresie , w sposób nieusprawiedliwiony , wszystkie czynności z urzędu ,

e/ art. 233 §1 kpc , jako następstwa przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienia jej oceną dowolną. Wadliwość ta doprowadziła do przyjęcia, w sposób nieuzasadniony , domniemania , że pracownicy banku byli przekonani , iż D. S. (1) ma pełną zdolność do czynności prawnych , mimo braku podstaw faktycznych do przyjęcia domniemania tej treści.

Nieprawidłowości tej skarżąca upatrywała także w tym , że Sąd Okręgowy , w ramach przeprowadzanej oceny nie uwzględnił , że w umowie stron nie zostały określone reguły uznawania korespondencji kierowanej przez bank do kredytobiorcy za skutecznie doręczoną, w sytuacji gdy w rzeczywistości takie doręczenie nie nastąpiło,

f/ art. 245 kpc i 95 ust. 1 a/ ustawy prawo bankowe , wobec braku rozważenia , że wyciąg z ksiąg bankowych na którym bank oparł określenie rozmiaru swojego roszczenia należnego od pozwanej , nie został podpisany przez osobę właściwie umocowaną , a zatem nie ma cech nawet dokumentu prywatnego. Wobec tego należało przyjąć , a Sąd I instancji tego nie uczynił , że strona powodowa nie dowiodła wysokości dochodzonego od skarżącej świadczenia,

g/ art. 321 § 1, kpc wobec niezasadnego zasądzenia od D. S. (1) części dochodzonego roszczenia , na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu , w sytuacji gdy ukształtowane przez bank roszczenie procesowe nie dawało do tego podstaw , opierając się na umownej podstawie odpowiedzialności pozwanej wobec strony powodowej,

- naruszenia prawa materialnego :

- art. 75 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe , jako konsekwencji uznania , że wobec kredytobiorczyni doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy zawartej przez strony , mimo , iż w czasie kiedy bank kierował wobec niej takie oświadczenie nie mieszła pod adresem pod który wysłana została korespondencja z tym oświadczeniem. Zatem nie mogło ono wywołać skutku wypowiedzenia szczególnie , że umowa stron nie przewidywała takiego skutku , w sytuacji gdy korespondencja była wysłana , tak jak wobec pozwanej , w sposób nieskuteczny,

- art. 405 kc w zw z art. 410 kc , 409 kc i 411 pkt 1 kc , poprzez uznanie kwoty zasądzonej od skarżącej na rzecz banku jako odpowiadającej bezpodstawnemu wzbogaceniu D. S. (1) mimo nie przeprowadzenia w tym zakresie jakiegokolwiek postępowania dowodowego , i nie ustalenia m. in. tego czy w dacie rozstrzygnięcia pozwana jest rzeczywiście nadal tą sumą w ten sposób wzbogacona,

Apelująca domagała się także uzupełnienia postępowania przed Sądem II instancji o dowód z zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego , że w czasie zawierania umowy kredytowej z bankiem była chora psychicznie. Treść tego dowodu miała wykluczać trafność ustalenia Sądu Okręgowego , iż pracownicy banku mogli być w sposób uzasadniony przekonani , że kredytobiorczyni ma, zawierając tę czynność prawną , pełną zdolność do czynności prawnych.

Odpowiadając na apelację strona powodowa domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenie przeciwniczki procesowej kosztami postępowania apelacyjnego.

Do odpowiedzi zostały dołączone dokumenty potwierdzające fakt przekazania pozwanej środków pieniężnych w realizacji umowy kredytowej zawartej przez strony w dniu 22 września 2014r oraz oświadczenie o udzieleniu przez zarząd (...) Bank SA prokury łącznej na rzecz M. K. (1) z 26 czerwca 2013r oraz statutu banku.

Miały one dowieść , że pozwana uzyskała świadczenie umowne a M. K. (1) mogła, działając wspólnie z członkiem zarządu strony pozwanej udzielić skutecznie pełnomocnictwa procesowego Ł. I. do reprezentacji banku w rozstrzyganej sprawie.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy D. S. (1) jest uzasadniony , prowadząc do zmiany zaskarżonego przez nią orzeczenia , [uwzględnivszy jego zakres] , w sposób wskazany w punkcie 1 a/-c/ orzeczenia Sądu II instancji.

W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba , że skuteczne postawienie w apelacji zarzutu procesowego wymaga od strony odwołującej się do niego wykazania , że po pierwsze zarzucana wadliwość proceduralna w sposobie postępowania Sądu niższej instancji rzeczywiście miała miejsce i po wtóre i przede wszystkim nieprawidłowość ta , w swoich następstwach , miała rzeczywisty i istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia , podważanego w ramach środka odwoławczego.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując można wskazać , że zarzut procesowy jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy zarzucana nieprawidłowość proceduralna Sądu I instancji rzeczywiście miała miejsce , a skarżąca strona ponadto wykaże , iż gdyby nie ona , wynik postępowania [orzeczenie] miałyby inną treść niż ta , która jest przez skarżący podmiot kwestionowana.

Gdy odnieść te generalne uwagi do sformułowanych przez D. S. (1) zarzutów tego rodzaju , odeprzeć trzeba te , w ramach których podnosi ona naruszenie art. 505³⁷§1 kpc w zw. 89 §1 oraz 109⁴§1 kpc, jak i art. 128 §1 kpc .

W istocie bowiem sprowadzają się one do tezy , że strona powodowa nie wykazała , że M. K. (1) była prokurentem banku i mogła udzielić [razem z członkiem zarządu strony pozwanej] pełnomocnictwa pracownikowi banku (...) do reprezentacji strony powodowej , w niniejszym sporze na podstawie dokumentu pełnomocnictwa z dnia 26 października 2016r nr (...)

Dokument ten / k. 93 akt / , wbrew tym zarzutom był wystarczającym dla potwierdzenia skuteczności takiego umocowania.

Sąd II instancji podziela bowiem stanowisko Sądu Najwyższego przywołane przez Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego orzeczenia wskazujące , że prokurent niesamoistny , a taki status miała M. K. (1), może udzielić pełnomocnictwa pracownikowi banku do występowania w jego imieniu , współdziałając z członkiem zarządu banku / którego to umocowania do działania skarżąca, w rozstrzyganej sprawie nie negowała. /

Załączone przez bank do odpowiedzi na apelację dokumenty w postaci aktu udzielenia przez zarząd banku M. K. (1) prokury uprawniającej do działania w imieniu strony powodowej we współdziałaniu z innym prokurentem lub członkiem zarządu z dnia 26czerwca 2013r oraz odpis statutu jedynie potwierdzają tę kompetencję prokurentki.

Niezasadnie skarżąca zarzuca naruszenie przez Sąd I instancji art. 505³⁶zd. 2 oraz 505³⁷§ 1 kpc.

Zważywszy na argumentację , którą skarżąca powołała dla uzasadnienia tego zarzutu, uznając go za niezasadny wystarczy wskazać , że naruszenie tych norm nie miało znaczenia dla treści rozstrzygnięcia .

Już tylko na marginesie należy zwrócić uwagę , iż Sąd Okręgowy nie miał podstawy do wzywania strony pozwanej do wniesienia uzupełniającej opłaty od pozwu , na podstawie art. 505³⁷§1 kpc , w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 września 2016r z uwagi na wskazaną w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 listopada 2017r / k. 24 akt/ podstawę przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi właściwemu.

Pobieranie takiej opłaty, w tych okolicznościach, wprost wykluczał art. 505³⁶kpc [w obowiązującym w dacie wniesienia pozwu brzmieniu].

Niezasadnym jest zarzut naruszenia art. 245 kpc w zw. z art. 95 ust. 1 ustawy prawo bankowe.

Uwzględniając argumentację skarżącej , która miała wspierać ten zarzut stwierdzić trzeba , że w sytuacji uznania , że Ł. I. był właściwie umocowany do reprezentacji banku w rozstrzyganej sprawie, podpisany przez niego wyciąg z ksiąg bankowych / k. 83 akt / , określający wysokość wierzytelności strony powodowej przysługującej mu wobec D. S. (1) miał walor dokumentu prywatnego. Nota bene pozwana kwestionowała wysokość w ten sposób potwierdzonej wierzytelności, jednak nie przedstawiła w postępowaniu żadnych dowodów służących podważeniu wiarygodności tego dokumentu.

Nie ma racji apelująca także stawiając zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc jako następstwa przekroczenia granic swobodnej ceny dowodów.

Wskazać należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc, iż jego skuteczne postawienie

wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji. / por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To, w jaki sposób apelująca uzasadnia omawiany zarzut wyklucza jego podzielenie.

W istocie bowiem argumentacja ta nie odnosi się do oceny zgromadzonych dowodów ale do sposobu dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, w ramach których, jak twierdzi pozwana, wadliwie skonstatował, że pracownicy banku byli w sposób usprawiedliwiony przekonani o pełnej zdolności do czynności prawnych D. S. (1) w dacie podpisywania umowy kredytowej.

Drugi błąd miał natomiast polegać na nie rozważeniu przez Sąd, że w umowie stron nie został przewidziany mechanizm uznawania za doręczoną korespondencji banku do kredytodawcy, w sytuacji gdy korespondencja ta faktycznie do adresata dotrzeć nie mogła.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że taka argumentacja byłaby doniosła wówczas, gdyby skarżąca stawiała zarzut wad ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Taki nie został przez nią sformułowany.

Po wtóre, nawet gdyby uznać, że zarzut nieprawidłowością oceny dowodów jest tak bezpośrednio związany z ustaleniami opartymi na wnioskach wynikających z tej oceny, że w istocie obydwie nieprawidłowości ze sobą współlistnieją w każdym przypadku a nieprawidłowość tej pierwszej zawsze prowadzi do wadliwości ustaleń, to i tak nie mógłby on zostać podzielony dlatego, że nawet potwierdzenie tego ostatniego uchybienia nie miało dla treści rozstrzygnięcia istotnego znaczenia, w warunkach gdy, co wynika z ustaleń nie objętych, w ten sposób pośrednio podniesionym zarzutem faktycznym, w dacie zawierania umowy kredytowej oraz aneksu do niej skarżąca nie miała zdolności do czynności prawnych, a nie działał za nią opiekun prawny.

Wobec tego dokonane przez pozwaną czynności prawne z których bank wywodzi swoje roszczenie są nieważne.

Dlatego odpierając ten zarzut Sąd II instancji, przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Podstawą do uzupełnienia tych ustaleń nie był dokument zaświadczenia lekarskiego objęty wnioskiem dowodowym skarżącej, złożonym wraz apelacją.

Sąd II instancji nie prowadził dowodu z tego dokumentu uznając, że nie zmierza on do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Fakt choroby psychicznej pozwanej, która była przyczyną jej całkowitego ubezwłasnowolnienia przed datą zawarcia umowy kredytowej, nie był okolicznością kwestionowana wzajemnie przez strony w toku postępowania

Nie ma racji apelująca podnosząc zarzut naruszenia art. 75 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

W warunkach, gdy umowa zawarta przez strony była ab initio nieważna zagadnienie skuteczności jej wypowiedzenia nie ma dla rozstrzygnięcia o roszczeniu banku doniosłości prawnej.

Skarżąca podniosła, wśród zarzutów procesowych zarzut materialny naruszenia art. 6 kc. Jego motywy pozwalają na wniosek, że wiąże się on ściśle z zarzutem procesowym naruszenia art. 321 §1 kpc oraz zarzutem materialnym nieprawidłowego zastosowania art. 405 kc w zw z art. 410 §1 i 409 oraz 411 pkt 1 kc, które jako usprawiedliwione, prowadzą do podzielenia wniosku apelacji o wydanie rozstrzygnięcia reformatoryjnego. Ten związek pozwala na wspólne omówienie go z tymi zarzutami.

Uzasadnionym jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 321 §1 kpc.

Zgodnie z treścią tej normy Sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie.

Zastosowanie tego przepisu łączy się ściśle z pojęciem roszczenia procesowego jako wyznaczającego granice przedmiotu rozstrzygnięcia, skoro Sąd może rozstrzygać jedynie o tym o czym stanowi, zgodnie z zasadą dyspozycyjności, roszczenie powoda skierowane przeciwko stronie biernej procesu.

Na pojęcie roszczenia procesowego składają się dwa elementy konstrukcyjne: treść żądania oraz okoliczności faktyczne powołane dla jego uzasadnienia.

Z punktu widzenia zastosowania przepisu art. 321 §1 kpc oba te elementy są dla Sądu orzekającego wiążące, w odróżnieniu od kwalifikacji prawnej roszczenia, która dla oceny naruszenia tego przepisu nie jest doniosła albowiem na tle faktów ustalonych w sprawie to zawsze Sąd decyduje o tej, ostatecznie przyjętej kwalifikacji, niezależnie od stanowiska stron w tym zakresie.

/ por. jedynie dla przykładu, prezentujące podobne stanowisko judykaty Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2003, sygn. V CKN 115/01 i z 25 kwietnia 2008, sygn. II CSK 613/07, obydwie powołane za zbiorem Legalis /

Jak wynika z analizy treści pozwu oraz okoliczności faktycznych powołanych dla uzasadnienia żądania spełnienia przez D. S. (1) świadczenia pieniężnego wraz z odsetkami (...) Bank SA jednoznacznie wskazywał, że świadczenie to ma umowną podstawę i wynika z zawarcia przez strony w dniu 22 września 2014r umowy kredytowej, zmienionej następnie aneksem nr (...). Twierdził, że pieniądze zostały pozwanej przekazane, a ona nie wywiązując się z umownego obowiązku zwrotu pożyczonego kapitału wraz z odsetkami, nie zwracała go, w umówionych terminach i kwotach, co skutkowało wypowiedzeniem umowy i postanowieniem zobowiązania kredytobiorczyni w stan natychmiastowej wymagalności.

Dochodzenie przez bank należności oznaczonej w żądaniu pozwu stanowiło konsekwencję nie wywiązania się pozwanej ze zobowiązania mającego tę kontraktową podstawę.

Podczas postępowania rozpoznawczego bank nigdy nie zmienił podstawy faktycznej swojego żądania. Nie uczynił tego nawet wówczas, gdy w ramach podjętej obrony procesowej D. S. (1) podniosła zarzut nieważności umowy kredytowej wobec braku zdolności do czynności i prawnych po stronie powódki w czasie, kiedy umowa kredytowa była zawierana.

W konsekwencji aż do zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji fakty powoływane dla uzasadnienia żądania strony pozwanej identyfikowały roszczenie procesowe zgłoszone przez stronę powodową jako mające obligacyjną / umowną / podstawę.

Strona powodowa nie wskazała na żaden fakt, który usprawiedliwiłby możliwość kwalifikowania tego roszczenia jako przedmiotu procesu poddanego pod osąd jako mającego swoją podstawę w instytucji bezpodstawnego wzbogacenia.

Już tylko na marginesie należy dostrzec, że fakt przekazania środków kredytowych na rzecz pozwanej bank wykazywał dopiero dokumentami załączonymi do odpowiedzi na apelację / k. 185-186 akt /, w reakcji na stanowisko procesowe apelującej, podważające zasadność stanowiska Sądu I instancji, który ocenił roszczenie banku jako zasadne w części właśnie na tej, a nie na podstawie wynikającej z podstawy faktycznej powództwa.

Nie powoływanie do czasu zakończenia postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji faktów wskazujących na możliwość takiej kwalifikacji roszczenia strony powodowej uzasadnia wniosek, że zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało oparte na podstawie faktycznej niepowołanej przez podmiot inicjujący postępowanie.

Sąd I instancji nie mając ku temu żadnych podstaw w jego stanowisku procesowym, w tym w okolicznościach faktycznych powoływanych przez bank dla uzasadnienia żądania zwrotu przez powódkę pożyczonych pieniędzy, dokonując samodzielnej zmiany kwalifikacji roszczenia procesowego jako mającego inną niż umowna podstawę materialną, tym samym orzekł o przedmiocie [roszczeniu w znaczeniu procesowym], które nie było przez stronę powodową zgłoszone, naruszając tym samym art. 321 §1 kpc.

/ por. w tej materii także, powołany jedynie przykładowo, wyrażający zbieżne z zaprezentowanym stanowisko, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005, sygn. II CK 556/04, powołany za zbiorem Legalis /

To naruszenie o charakterze procesowym wiąże się ściśle ze wskazanymi wyżej zarzutami materialnymi, które w tych okolicznościach także należy podzielić, skoro Sąd I instancji nie miał dostatecznych podstaw do tego, aby oceniać roszczenie banku przez pryzmat art. 405 kc, a dokonując takiej oceny normę tę naruszył.

Już tylko na marginesie należy wskazać na trafność argumentacji apelującej, która wskazuje, że w sytuacji gdyby taka ocena, zważywszy na przedmiot rozstrzygnięcia, była możliwa, Sąd Okręgowy miał obowiązek poczynić ustalenia faktyczne oraz dokonywać ocen prawnych, zmierzających do stwierdzenia czy D. S. (1) rzeczywiście jest nadal zobowiązana do zwrotu spełnionego na jej rzecz przez bank świadczenia, w świetle wskazanych przez skarżącą norm konstruujących instytucję bezpodstawnego wzbogacenia [nienależnego świadczenia].

Brak takich ustaleń oraz zaniechanie przez Sąd I instancji ocen natury prawnej, w tym zakresie, nie prowadzi jednak do uchylenia zaskarżonego wyroku wobec realizacji przyczyny wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego wymienionej w art. 386 §4 zdanie ostatnie kpc albowiem stoi on na stanowisku, że Sąd Okręgowy nie był uprawniony do orzekania o samodzielnie przez siebie, odmienne od strony powodowej zidentyfikowanym roszczeniu, w znaczeniu procesowym.

W tej sytuacji przedmiotem jego oceny, jak również oceny Sądu Apelacyjnego, w ramach kontroli instancyjnej, mogło być roszczenie (...) Bank SA mające wyłącznie umowną podstawę.

Skoro umowa kredytowa zawarta przez strony była nieważna, opieranie na niej żądania zwrotnego sformułowanego przez stronę powodową nie mogło zostać uznane za uzasadnione dla braku materialnego źródła na podstawie którego D. S. (1) [przy takim kształcie roszczenia procesowego] byłaby do takiego zwrotu zobowiązana.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny chce stanowczo podkreślić, że taka ocena roszczenia banku nie wyklucza możliwości dochodzenia przez stronę powodową spełnionego świadczenia w oparciu o inne roszczenie w znaczeniu procesowym albowiem doszło do przesunięcia majątkowego na rzecz skarżącej w realizacji nieważnej, jak się okazało, czynności prawnej. Nie jest jednak rzeczą Sądu wskazywanie służących osiągnięciu tego celu środków natury prawnej.

Uznanie wskazanych wyżej zarzutów apelacyjnych za usprawiedliwione skutkuje, w uwzględnieniu apelacji pozwanej, zmianą orzeczenia Sądu I instancji, w sposób wskazany w punktach 1 a/-c/ wyroku Sądu Apelacyjnego.

Konstruując jego treść Sąd uwzględnił , że zakresem zaskarżenia został objęty jedynie punkt I jego sentencji , a z drugiej , że D. S. (1) jest stroną wygrywającą spór w całości , wobec czego bezprzedmiotowe okazały się te części orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej , którymi powództwo zostało oddalone w części , a wobec powódki odstąpiono od nakładania na nią obowiązku ponoszenia kosztów procesu [punkty II i III orzeczenia Sądu I instancji] .

Równocześnie jako niezaskarżona, jego częścią po zmianie musiała pozostać ta , którą przyznano na rzecz pełnomocnika pozwanej z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną przez Sądem Okręgowym.

Z podanych przyczyn Sąd II instancji orzekł jak w sentencji wyroku , na podstawie art. 386 §1 kpc.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającą z niego - dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu - zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna D. S. (1) od przerywającego banku , odpowiadając wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego będącego adwokatem , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , została ustalona na podstawie §2 pkt 6 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1800 ze zm.] / pkt 2 wyroku / ,

Strona powodowa została na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , obciążona na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie opłatą od apelacji , której skarżąca jako od niej zwolniona , nie miała obowiązku ponosić./ pkt 3 sentencji wyroku /.

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel